

FRANCISZEK PIĄTKOWSKI (1946-2016)



Franciszek Piątkowski urodził się we wsi Wólka Kuligowska w powiecie opoczyńskim, w ówczesnym województwie kieleckim. Rodzice, Franciszek i Katarzyna, byli rolnikami, ojciec nauczał ludzi czytania i pisania. Franciszek junior ukończył szkołę podstawową w rodzinnej Wólce. Następnie uczęszczał do I Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Mazowieckim. W latach 1964-1969 studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

W Lublinie pojawił się jako młody literat. Szybko zaangażował się w lokalne życie literackie. Swoje zdolności dziennikarskie rozwijał w Radiu Akademickim oraz w kolumnie studenckiej „Konfrontacje” „Kurier Lubelski”. Był korespondentem terenowym studenckiego miesięcznika „Itd.”, twórcą i liderem grupy KEKS (Krąg Entuzjastów Kultury Studenckiej), jak również uczestnikiem wielu innych studenckich przedsięwzięć. Współpracował z teatrem studenckim Gong 2.

Po zakończeniu nauki na uniwersytecie podjął pracę w redakcji „Sztandaru Ludu”, początkowo jako redaktor, później jako kierownik Działu Nauki, Oświaty i Kultury. Uczestniczył w organizacji Społecznych Oddziałów „Sztandaru Ludu” w Bilgoraju, Krasnymstawie i Tomaszowie Lubelskim.

W 1973 roku wyjechał do Białegostoku, gdzie pracował jako publicysta w „Gazecie Białostockiej”. Cztery lata później został zastępcą redaktora naczelnego miesięcznika literatury faktu „Kontrasty”, gdzie sprawował nadzór nad pionem reportażu. Miesięcznik „Kontrasty” był pierwszym i jedynym tego typu czasopismem w Polsce, skupiającym najlepsze wówczas pióra w kraju. Na jego łamach publikowano reportaże, ale również podejmowano dyskusje na ich temat.

Redaktor Piątkowski był także współtwórcą i wykładowcą białostockiego oddziału Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. W latach 1980-1982 pracował jako dziennikarz i zastępca sekretarza redakcji białostockiej „Gazety Współczesnej”.

W 1982 roku Piątkowski powrócił do Lublina i „Sztandaru Ludu”, został również kierownikiem Działu Publicystyki Kulturalnej i Krytyki Teatralnej w czasopiśmie „Akcent”. W latach 1988-1991 był twórcą i redaktorem naczelnym tygodnika „Relacje”. W ciągu kolejnej dekady pracował w redakcjach „Kurier Lubelski” i „Dziennika Wschodniego” jako dziennikarz, a także opiekun dodatku studenckiego „Konfrontacje”.

Przez kilkadziesiąt lat pracy w prasie regionalnej Franciszek Piątkowski uprawiał przede wszystkim publicystykę kulturalną, reportaż i krytykę teatralną. Jest autorem kilkunastu publikacji o teatrach alternatywnych - Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice”, Scenie Plastycznej KUL, teatrze „Provisorium” i innych przekrojowych analiz sezonów teatralnych. Za pionierską na gruncie polskim została uznana jego publikacja o ukraińskim WERTEPIE, oryginalnym i mało rozpoznanym rozdziale w dziejach teatru europejskiego (Wertep). Głosy do eseju i Tropienie wertepu - druk w „Teatrze lalek”.

Od 1976 roku Piątkowski pracował jako gościnny wykładowca w szkołach wyższych, między innymi: w zamiejscowych wydziałach warszawskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej (wydziały aktorski i reżyserii), na Wydziale Filozofii UMCS, w Wyższej Szkole Dziennikarskiej im. M. Wańkowicza, Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji, na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Był wykładowcą na Wydziale Humanistycznym w Instytucie Filologii Polskiej UMCS. W latach 2009-2015 prowadził zajęcia dotyczące warsztatu dziennikarza prasowego na Wydziale Politologii UMCS. Był kierownikiem Pracowni Reportażu.

Franciszek Piątkowski był pomysłodawcą i współorganizatorem przedsięwzięć o charakterze dyskusyjnym, naukowym i artystycznym, między innymi: Wszelchnicy Myśli Współczesnej w Białymstoku (współorganizatorzy - Państwowy Instytut Wydawniczy, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i media lokalne); Wakacyjnej Akademii Kultury Studenckiej w Tykocinie; cyklicznej, corocznej imprezy o charakterze artystycznym i naukowym „Z Rejem do Siennicy”, a także współpomysłodawcą (z Markiem Kusibą) i współorganizatorem Wakacyjnej Akademii Reportażu im. Ryszarda Kapuścińskiego w Siennicy Różanej.

Jest laureatem regionalnych i ogólnopolskich konkursów literackich, m.in. laureatem głównej nagrody w konkursie o Laur im. Józefa Czechowicza (Lublin 1968) oraz konkursów na reportaż, w tym krakowskiego Konkursu im. Adama Polewki i Turnieju Reporterów „Miesięcznika Literackiego”.

Mąż Jadwigi, ojciec Franciszka i Urszuli. Z zamiłowania - zielarz. Autor wierszy i twórca tekstów piosenek m.in. Lato czy Rodzinne pamiątki (Złoty Pierścień na Festiwalu w Kołobrzegu dla wykonawczyni Elżbiety Igras). W tekstach swoich piosenek wielokrotnie wracał pamięcią do obrazów wsi z okresu dzieciństwa.

AGNIESZKA GÓRA-STĘPIEŃ



45 lat Domu Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

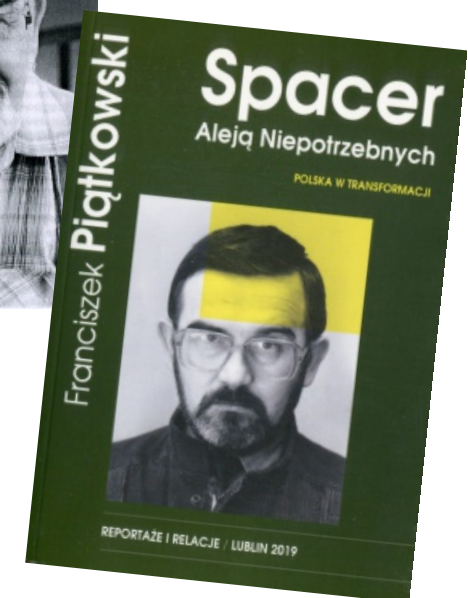
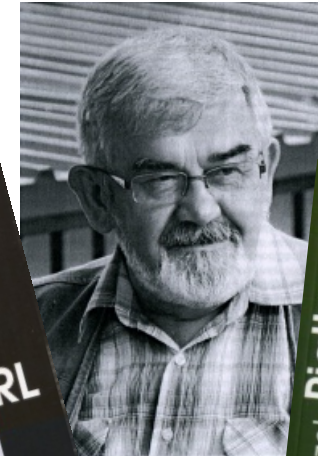


Wieczór wspomnień
poświęcony znanemu dziennikarzowi,
reportażystce, krytykowi teatralnemu i redaktorowi
Franciszkowi Hipolitowi Piątkowskiemu
(1946-2016)

Kronikarz czasu przelotnego

oraz koncert

Od Mozarta do Piazzoli



Zapraszamy

Franciszka poznałem w październiku 1964 roku. Była ciepła, polska jeśień, a my, studenci I roku Wydziału Prawa, obwachiwalimy się wzajemnie nawiązując pierwsze znajomości, moszcząc sobie koleżeńskie związki na 5 lat studiów. W tłumie ludzi z Lublina, Chełma, Zamościa, Rzeszowa i podkarpackich miejscowości, Warszawy, wyróżniał się z racji niskiego wzrostu, bystrogo spojrzenia i posiadania dwojga imion: Franciszek Hipolit, młody człowiek spod Łodzi. Dzisiaj na twarzach wielu polityków maluje się męka myślenia, na twarzy Franka malowała się rozkosz myślenia. Rozmowa z nim była intelektualną ucztą, imponował polszczyzną, wiedzą, odczytaniem i tym, że

Przez dwa długie wieczory przychodzili do mnie bohaterowie „Spaceru Aleją Niepotrzebnych”. Niby to w odwiedziny, żeby się przypomnieć, mnie, rodaczce z Lublina... Ale naprawdę po to, żeby znów skraść mi kawałek serca, i skradli. Bo jak tu nie westchnąć nad losem znokautowanej przez transformację Edy, jedynej żywicielki Poniatowej i ludzi zmuszonych w końcu do życia na zeszyt. Albo nie zadumać się nad głupotą i jej siostrą nikczemniczką, które lekką ręką pozbywały się wybitnych przedstawicieli lubelskiej kultury, takich jak Adam Natanek chociażby.

Albo sprawa OPT „Gardzienice”, klejnotu lubelskiej i światowej kultury. Niegdyś lokalna wierchuszka zapragnęła sprowadzić ten unikatowy zespół teatralny do parteru i na znak degradacji odebrać mu pałacową oficynę, i znów Franciszek stawał na ubitej ziemi - za sztuką, za prawdą, za rozumem. W międzyczasie szukał na Lubelszczyźnie dwóch mieczy darowanych Jagielle przez krzyżackiego mistrza tuż przed wielką bitwą. Re-

piisał wiersze. Książka jest zbiorem reportaży, ukochanego gatunku dziennikarskiego Franka, choć Jego równie gorącą pasją była recenzja teatralna.

W reportażach zamieszczonych w tomie Franek uratował od zapomnienia wielu wybitnych lubelskich działaczy kultury z lat PRL, drążył też historię i problemy małych miasteczek Lubelszczyzny i Podlasia, odkrywając ich dawne bogate dzieje i ludzi starających się w siermiężnych latach PRL obudzić nadzieję na lepsze czasy. Wzruszył mnie powrót do lektury tekstów Franciszka, z którym miałem wielką przyjemność się przyjaźnić.

STANISŁAW JADCZAK

lacionował artystyczne zdarzenia w podbiłgorajskim Nadrzeczcu, gdzie Alicja i Stefan Szmidowie do dziś pielęgnują ideę Domu Służebnego jednoczącego „dwór i lud”. Gdzie jeszcze nas zaprowadził? Do Kuncewiczówki, nad którą co noc świecą dwa księżycy, a duch pani Marii przypomina o znaczeniu domu w życiu każdego z nas. Do Krężnicy Jarej, do Zbigniewa Drażkowskiego i wzniesionego z poczucia jedności z pokrzywdzonymi przez los przytuliska Emaus. A także do Siennicy Różanej, małej wsi z wielkimi marzeniami, na fajślawickie pola pachnące tymiankiem, i do świata tajemniczych stworzków na płótnach artysty malarza Franciszka Maśluszczaka. A do krasnostawskiego poety Jana Henryka Cichosza pojechał Franciszek, żeby się dowiedzieć, jak się zostaje poetą. I wszystko to opisał najpiękniej jak umiał. A umiał jak mało kto.

EWA CZERWIŃSKA *Calgary*



45 lat Domu Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Wieczór wspomnień
poświęcony znanemu dziennikarzowi,
reportażysty, krytykowi teatralnemu i redaktorowi
Franciszkowi Hipolitowi Piątkowskiemu
(1946-2016)
Kronikarz czasu przelotom

oraz koncert

***Od Mozarta
do Piazzoli***

w wykonaniu

Andrzeja Mazura – klarnet

oraz Kwintetu smyczkowego: **Natalia Kozub** – skrzypce,
Emilia Siepkowska - skrzypce, **Piotr Grzelak** – altówka,
Maciej Lacny – wiolonczela i **Aleksander Resiak** – kontrabas

Gość honorowy: **Jadwiga Piątkowska**

Goście wieczoru: aktorzy - **Alicja Jachiewicz-Schmidt** i **Stefan Schmidt**,
b. rektor UMCS, prof. **Andrzej Dąbrowski**, redaktorzy - **Tadeusz Fita** i **Stanisław Jadczyk**,
wójt gminy Siennica Różana - **Leszek Proskura**

Program koncertu:

Wolfgang Amadeusz Mozart *Koncert na klarnet i orkiestrę A-dur: Allegro, Adagio, Rondo;*
Astor Piazzola *Oblivion;*

Karol Kurpiński *Koncert na klarnet i orkiestrę B-dur*

Prowadzenie: **Ewa Hadrian**

Uroczysty wieczór odbędzie się

w środę 5 lutego 2020 r. o godz. 18.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29, www.domkulturylsm.pl

Wstęp wolny

W czasie spotkania będzie można nabyć książki Franciszka Piątkowskiego:

„17 lat z PRL. Wybór reportaży”, Lublin 2019

oraz „Spacer Aleją Niepotrzebnych. Polska w transformacji. Reportaże i relacje”, Lublin 2019

